

Sygn. akt III Ca 370/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Urszula Kapustka SSO Agnieszka Skrzekut SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś (sprawozdawca)
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko R. S.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 27 marca 2014 r., sygn. akt I C 454/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 370/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 marca 2014r. (sygn. akt I C 454/13) Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę wydatków związanych z ustną opinią uzupełniającą, których wysokość zostanie ustalona odrębnym postanowieniem (pkt III). Sąd Rejonowy opierając się na treści opinii geodetów B. W. i P. B. uznał, że powód nie wykazał prawa własności przedmiotu sporu, zatem jego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód, zarzucając naruszenie art. 172 k.c., art. 1, art. 8 i art. 12 ustawy z dnia 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy m.in. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd wniosku dowodowego o powołanie biegłego do spraw rolnych, a także naruszenie art. 233 k.p.c., art. 222 k.p.c. i art. 224 pkt 2 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego przez Sąd na korzyść pozwanego. Powód podniósł, iż biegli powołani w niniejszej sprawie pozostają w błędzie co do zasadności granicy w aktualnej ewidencji gruntów, o czym świadczy m.in. postawienie betonowego słupka przez inżynierów drogowych w 2000r. rozgraniczającym działki stron. Wskazał także, iż z uwagi na nasypianie na spornym terenie przez pozwanego gruntu, woda z jego działki spływa na działkę powoda zalewając i niszcząc posadowiony na niej budynek gospodarczy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty okazały się niezasadne bądź nieskuteczne. W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek uwzględnić z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie i prawidłowo ocenił, że żądania W. S. nie zasługują na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok mimo częściowo błędnego uzasadnienia jest zgodny z prawem i brak podstaw do jego zmiany.

W niniejszej sprawie przedmiotem sporu był zidentyfikowany pas ziemi stanowiący faktycznie część siedliska pozwanego i przez niego używany a który zdaniem powoda stanowi część jego działki o numerze (...). Wszystkie żądania pozwu powód wywodził więc ze swojego prawa własności do w/w działki i wykazanie własności spornego pasa gruntu było warunkiem uwzględnienia powództwa.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że w istocie jest właścicielem spornego pasa ziemi a więc, że jego prawo własności do działki nr (...)sięga do linii łączącej punkty E' –F'. Wprawdzie taki przebieg granicy wynika z aktualnej wersji mapy ewidencyjnej, ale mapa ewidencyjna nie przesądza o przebiegu granicy własności. Mapa ewidencyjna jest tylko jednym z wielu dokumentów branych pod uwagę przy wyznaczaniu granicy i wcale nie jest dokumentem o pierwszorzędym znaczeniu. Jak wynika z przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989r. Prawo Geodezyjne i Kartograficzne oraz z przepisów rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 kwietnia 1999r.w sprawie rozgraniczania nieruchomości podstawę ustalania przebiegu granic nieruchomości stanowią dokumenty: 1)stwierdzające stan prawny nieruchomości i 2) określające położenie punktów granicznych i przebieg granic nieruchomości. Do pierwszej grupy dokumentów należą : odpisy z ksiąg wieczystych lub odpisy dokumentów znajdujących się w zbiorze dokumentów, wypisy aktów notarialnych, prawomocne orzeczenia sądu i ugody sądowe, ostateczne decyzje administracyjne (§4 w/w rozporządzenia) . Do drugiej grupy dokumentów należą : dokumenty geodezyjne zawierające dane liczbowe do ustalenia przebiegu granic tj. szkice graniczne, protokoły graniczne, akty ugody a ponadto zarysy pomiarowe z pomiaru granic, szkice wyznaczenia granic działek wydzielonych w wyniku scalenia, wymiany gruntów lub w wyniku podziału nieruchomości, inne dokumenty pomiarowe, obliczeniowe i opisowe pozwalające na ustalenie przebiegu granic (por. §5 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia). Dopiero w razie braku w/w dokumentów geodezyjnych podstawą wyznaczenia granicy są dokumenty wymienione w pkt.2 a to: mapy i plany obejmujące granice albo inne elementy pozwalające na odtworzenie lub analizę przebiegu granic, w szczególności: a)mapy jednostkowe nieruchomości, b)mapy katastralne, c)mapy scalenia i wymiany gruntów, d) plany parcelacyjne, e)mapa ewidencji gruntów, f)mapa zasadnicza. Jak z powyższego wynika mapa ewidencyjna znajduje się na przedostatnim miejscu w liście dokumentów służących do wyznaczenia granicy

a zatem nie może przesądzać o zakresie prawa własności. W niniejszej sprawie zarówno biegły B. W. jak i biegły P. B. jednoznacznie stwierdzili, że granica wynikająca z obecnej wersji mapy ewidencyjnej czyli granica łącząca punkty E' – F' jest błędna, ponieważ pojawiła się na mapie ewidencyjnej stosunkowo niedawno a zarazem brak dokumentów, które uzasadniałyby jej wkreślenie w tym właśnie miejscu. Granica ta nie jest zgodna zarówno z pierwotną wersją mapy ewidencyjnej jak i z dokumentami geodezyjnymi jakie powstały w trakcie kompleksowych uwłaszczeń ani ze stanem posiadania. Obaj w/w biegli (z tym, że biegły P. B. dopiero w opinii ustnej) zgodnie stwierdzili, że w/w granica z pewnością nie jest granicą prawną czyli granicą wyznaczającą zasięg własności powoda. Okoliczność, że w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I Ns 1373/09 o zasiedzenie Sąd Rejonowy oddalając wniosek W. S. stwierdził w uzasadnieniu, iż granica między działkami nr (...)a (...) przebiega odcinkiem oznaczonym na sporządzonej w tym postępowaniu opinii biegłego geodety B. W. – mapie sytuacyjno-wysokościowej literami E'-F' nie ma znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia. Po pierwsze w sprawie o zasiedzenie Sąd Rejonowy nie miał podstaw do przesądzenia, że granicą prawną między stronami jest linia E'-F'. Po drugie zgodnie z utrwalonym już poglądem judykatury wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego wyroku (postanowienia w postępowaniu nieprocesowym – art. 13 § 2 k.p.c.) ograniczona jest w założeniu tylko do rozstrzygnięcia zawartego w jego sentencji i nie obejmuje motywów jego orzeczenia (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009r., IV CSK 297/09, LEX nr 584771; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009r. IV CSK 441/08, LEX nr 603182). Pogląd co do przebiegu granic wyrażony w uzasadnieniu orzeczenia wydanego w sprawie o zasiedzenie nie ma więc mocy wiążącej dla Sądu w niniejszej sprawie.

Podsumowując należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie powód nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego, że pas ziemi będący w posiadaniu pozwanego w istocie stanowi własność powoda – a zgodnie z treścią art. 6 k.c. należało to do jego obowiązków procesowych. Sprawa niniejsza toczyła się w trybie procesu opartego na zasadzie kontrydiktoryjności. Ciężar dowodzenia spoczywa na stronach a rola Sądu w zasadzie ogranicza się do oceny dowodów zaoferowanych przez strony. Nieudowodnienie własności spornego gruntu musiało skutkować oddaleniem powództwa zarówno w części dotyczącej wydania pasa ziemi i usunięcia z niego krzewów i szamba jak i żądania rozgraniczenia. Jak słusznie stwierdził Sąd I instancji w sprawach o ochronę własności Sąd może dokonać rozgraniczenia i ustalić w wyroku przebieg granicy, ale tylko wówczas gdy istnieją podstawy do uwzględnienia powództwa, czyli gdy powód wykaże, że sporny pas ziemi stanowi jego własność. Jeżeli ta przesłanka nie jest spełniona to nie jest możliwe ustalenie w wyroku przebiegu granicy. Rozgraniczenie nieruchomości bowiem co do zasady należy do drogi administracyjnej a droga sądowa jest dopuszczalna po wyczerpaniu trybu administracyjnego i następuje w postępowaniu nieprocesowym, w którym Sąd dokonuje rozgraniczenia kierując się przesłankami wskazanymi w art. 153 k.c. czyli ustala granice według stanu własności a jeśli nie da się go ustalić, to na podstawie ostatniego spokojnego stanu posiadania a jeśli i tego brak to ustala granice według własnego uznania z uwzględnieniem wszelkich okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego wystąpienie z wnioskiem o rozgraniczenie jest aktualnie jedyną właściwą drogą do uregulowania sytuacji prawnej stron. Niewątpliwie jest bowiem niezgodność pomiędzy stanem posiadania a stanem granic zarówno tym wynikającym z aktualnej wersji mapy ewidencyjnej jak i tym wynikającym z jej poprzedniej wersji. Granica na aktualnej wersji mapy ewidencyjnej przebiega w obrębie siedliska pozwanego a granica na poprzedniej wersji mapy ewidencyjnej biegnie w obrębie siedliska powoda – co więcej po jego budynkiem gospodarczym istniejącym od kilkudziesięciu lat. Ponadto jest spór co do przebiegu granicy, przy czym przed wydaniem opinii geodezyjnej w sprawie o zasiedzenie, spór między stronami dotyczył wyłącznie niewielkiej i wąskiej skarpy pomiędzy siedliskami stron, natomiast obecnie dotyczy także terenu nad skarpy stanowiącego część siedliska pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzenie postępowania rozgraniczeniowego leży w interesie obu stron niniejszego procesu.

Jeśli chodzi o zarzuty apelacji dotyczące kwestii zalewania budynku powoda przez wodę płynącą z działki pozwanego (skutek wykonania przez niego skarpy) to należy zauważyć, że ta część żądania pozwu nie była przedmiotem szczegółowej analizy Sądu Rejonowego. Brak ten jednakże nie może spowodować uchylenia zaskarżonego wyroku a to z następujących powodów. Z treści pism powoda wynika jednoznacznie, że zalewanie budynku gospodarczego wodami – w ocenie powoda - ma swoją przyczynę w wykonaniu przez pozwanego niwelacji terenu na swojej działce i

wykonaniu skarpy opadającej w kierunku działki powoda. Żądanie przywrócenia stanu poprzedniego czyli likwidacji skarpy celem wyeliminowania spływu wód w kierunku działki powoda jest żądaniem objętym regulacją art. 29 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. Prawo wodne i nie należy do drogi sądowej. Zgodnie z tym przepisem właściciel gruntu, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej, nie może: 1) zmieniać stanu wody na gruncie, a zwłaszcza kierunku odpływu znajdującej się na jego gruncie wody opadowej ani kierunku odpływu ze źródeł - ze szkodą dla gruntów sąsiednich; 2) odprowadzać wód oraz ścieków na grunty sąsiednie. Na właścicielu gruntu ciąży obowiązek usunięcia przeszkód oraz zmian w odpływie wody, powstałych na jego gruncie wskutek przypadku lub działania osób trzecich, ze szkodą dla gruntów sąsiednich. Jeżeli spowodowane przez właściciela gruntu zmiany stanu wody na gruncie szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie, wójt, burmistrz lub prezydent miasta może, w drodze decyzji, nakazać właścicielowi gruntu przywrócenie stanu poprzedniego lub wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom. W konsekwencji jeżeli właściciel gruntu dotkniętego szkodliwym wpływem zmiany stanu wody na gruncie sąsiednim dochodzi przywrócenia stanu poprzedniego to żądanie tego rodzaju nie należy do drogi sądowej (por. uchwałę SN z dnia 27 czerwca 2007r. III CZP 39/07).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania zawartą w art. 98 § 1 k.p.c., na które złożył się koszt zastępstwa adwokackiego, obliczonego zgodnie z § 6 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U.2013.461.

(...)